

Marek Grechuta, Inna kuchnia, inna moda

Odpowiedz mi przyjacielu
ciekawi mnie niesłychanie
skąd te śniadanie na trawie
takie zamiłowanie
mrówka się pcha do kanapki
zdźbło trawy w szczypiorek płacze
nie szkodzi
patrz co Francois zbiera na łące
Ślimaki prosto spod liści
żabki jeszcze kumkające
przecież taki lubi świerzutkie
śniadanie zdrowiem pachnące
Dziękuję ci przyjacielu
za te przysmaki świerzutkie
wybacz jednak że wgardzę
ślimakiem i żabim udkiem
słyszałem o tych potrawach
lecz wolę je najpierw w karcie
nie szkodzi
patrz na Marie, jak się cieszy nieodparcie
Dla gościa z dalekiej Polski
co słyszał wiele o modzie paryskiej
a wie niewiele o ich modzie
lekkiej modzie
To rzeczywiście niezwykle
uroczyć się na śniadanie
kuchnią i modą francuską
przez naturalne wydanie
powiem ci jednak że przez to
nie ma wśród nas różnicy
mój drogi
chciałem abyś na to liczył
Że w kraju o innych słowach
innej kuchni , innej modzie
pomysły nam wciąż podsuwa
ten sam natury dobrodziej